



Nazwa ta, używana dla oznaczenia Mszy Świętej, wprowadziła wśród niektórych wiernych zamieszanie. Przede wszystkim dlatego, że jest ona podobna do „świętej Wieczerzy”, używanej przez protestantów, których doktryna w tej kwestii nie da się, jak wiadomo, pogodzić z katolicką. Po drugie zaś dlatego, że wyrażenie to zdaje się pozostawiać na boku koncepcję ofiary: Msza Święta byłaby zwyczajną ucztą. Należy od razu powiedzieć, że nie ma powodu do żadnego alarmu. Jest to najstarsza nazwa Eucharystii, używana nawet przez św. Pawła w Pierwszym Liście do Koryntian (11, 20): „Tak więc, gdy się zbieracie, nie ma u was spożywania Wieczerzy Pańskiej”.

Gdy mówimy o „Wieczerzy Pańskiej”, myślimy o zasiadaniu razem ze Zmartwychwstałym i o byciu z Nim jako jedno.

Zresztą Msza Święta jawi się liturgicznie jako ucztą, Wieczerza, zastawiony stół, jak pokazuje model i schemat Ostatniej Wieczerzy: Jezus wziął chleb (= przygotowanie i przyniesienie chleba i wina, tak zwane offertorium); wypowiedział dziękczynienie (= Modlitwa eucharystyczna czyli kanon); połamał go (= łamanie chleba); rozdzielił pomiędzy uczniów (= Komunia Święta). Także część pierwsza, czyli liturgia słowa, posiada formę wieczerzy lub posiłku: słowo Boże jest „łamane i rozdzielane” jak pokarm bądź chleb, aby nasycić wiarę ludzi.

W Konstytucji o Liturgii Świętej Msza Święta nazwana została przez Sobór Watykański II „ucztą paschalną” (KL 47); „stołem słowa Bożego” określona jest pierwsza jej część (KL 51), która wraz z częścią drugą stanowi jeden akt kultu. Wręcz „jednym stołem” Sobór nazywa Mszę Świętą w Konstytucji o Objawieniu Bożym (KO 21): „Chleb żywota podawany tak ze stołu słowa Bożego, jak i Ciała Chrystusowego”.

Nazwa „Wieczerza Pańska” zawiera w sobie ponadto dwa aspekty. Po pierwsze – należy w niej uczestniczyć, a dokładnie rzecz ujmując – karmić się zarówno słowem, jak i Ciałem Chrystusa: nie ma sensu uczestniczyć w uczcie, powstrzymując się od przyjmowania pokarmu i napoju. Po drugie zaś każda wieczerza przywołuje ideę grupy, wspólnoty, Kościoła; obecność braci lub krewnych, z którymi się rozmawia, pogłębia się więzy braterstwa i miłości.

Obok powrotu do korzeni Mszy Świętej oraz umożliwienia nam lepszego zrozumienia przebiegu celebracji i obecności Zmartwychwstałego nazwa Wieczerzy Pańskiej podkreśla braterski, rodzinny klimat, który powinien istnieć między tymi, którzy w niej uczestniczą.